

Sygn. akt II Ca 1365/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik
Sędziowie:	SSO Violetta Osińska SSR del. Szymon Stępień (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **R. B.**

przeciwko **Z. K. (1)**

o ustalenie

i z powództwa wzajemnego **Z. K. (1)**

przeciwko **R. B.**

o ustalenie

na skutek apelacji wniesionej przez powoda - pozwanego wzajemnego R. B. od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 10 września 2013 r., sygn. akt I C 734/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda-pozwanego wzajemnego R. B. na rzecz pozwanej-powódki wzajemnej Z. K. (1) kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 1365/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo główne oraz ustalił, że prawo własności pierścionka koloru żółtego z przezroczystym kamieniem, stanowiący dowód rzeczowy w sprawie o sygn. akt 1 Ds. 960/07, zarejestrowanego w Biurze Dowodów Rzeczowych Prokuratury Rejonowej S.-N. w S. pod numerem (...), przysługuje powódce wzajemnej Z. K. (1). Nadto rozstrzygnął o kosztach procesu.

W uzasadnieniu przywołał, że pozwem złożonym w dniu 1 czerwca 2012 roku, skierowanym przeciwko Z. K. (1), powód R. B. wniósł o ustalenie, że przysługuje mu prawo własności pierścionka koloru żółtego z przezroczystym kamieniem, stanowiącego dowód rzeczowy w sprawie o sygn. akt. 1 Ds. 960/07 zarejestrowanego w Biurze Dowodów Rzeczowych Prokuratury Rejonowej S.-N. w S., pod numerem (...). Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana w lutym 2007 roku złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, podnosząc że została skradziona jej biżuteria, w tym bliżej nieokreślony pierścionek z brylantem. W kwietniu 2007 roku rozpoznała w lombardzie powoda rzekomo należący do niej pierścionek, który został zatrzymany dla celów postępowania przygotowawczego o sygn. akt 1 Ds. 960/07 Prokuratury Rejonowej S.-N. w S.. Postępowanie zostało umorzone, a w dniu 5 września 2007 roku prokurator zarządził wydanie pierścionka powodowi. Na skutek zażalenia pozwanej Prokurator Okręgowy uchylił to zarządzenie, wskazując że brak jest dostatecznych danych pozwalających na przyjęcie kto jest właścicielem pierścionka. Pierścionek trafił ostatecznie do depozytu sądowego. Powód podniósł że w tych okolicznościach ma interes prawny w sprawie, a pozwana w żaden sposób nie udowodniła, że pierścionek należy do niej. W toku postępowania wskazał, że pierścionek ten kupił dla swojej obecnej żony w salonie firmy (...).

W odpowiedzi na pozew z dnia 24 października 2012 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa i wytoczyła przeciwko R. B. powództwo wzajemne o ustalenie, że ww. pierścionek należy do niej. Nadto zażądała zasądzenie od pozwanego wzajemnego kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W uzasadnieniu wskazała, że pierścionek dostała od męża w prezencie około 1995 roku, i pochodził on z Niemiec i został jej skradziony w 2007 roku. R. B. wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że K. K. między 1990 a 1991 rokiem pracował w kawiarni (...) V. jako zaopatrzeniowiec. R. R. był jego znajomym i grywał tam w karty. Pewnego wieczora przyszedł do K. K. i zapytał czy ten nie kupił od niego pierścionka. Był to złoty pierścionek z brylantem, gdzie kamień osadzony był w zwięzającym się ku górze koszyczku ze złota czerwonego, a jego podstawa wykonana była ze złota białego, zaś brylant podtrzymywały cztery łapki „bliźniacze” ze złota białego. Pierścionek był o nieskomplikowanym fasonie i wykonany był maszynowo w ZSRR. K. K. pokazał pierścionek swojej żonie Z. K. (1), której bardzo się spodobał. K. K. kupił żonie ten pierścionek na prezent. W dniu 8 lutego 2007 roku Z. K. (1) zawiadomiła organy ścigania o kradzieży z jej mieszkania porcelanowej szkatułki z biżuterią, gdzie znajdował się m.in. ww. pierścionek. Po kradzieży Z. K. (1) odwiedzała lombardy w poszukiwaniu swojej biżuterii. W dniu 25 kwietnia 2007 roku przebywając w lombardzie (...) przy ul. (...) w S., prowadzonym przez R. B., rozpoznała swój pierścionek z brylantem. R. B. na etapie postępowania przygotowawczego utrzymywał, że ów pierścionek należy do jego narzeczonej, a sam kupił go w sklepie (...). Pierścionek został zabezpieczony jako dowód rzeczowy i zarejestrowany pod numerem (...) w biurze dowodów rzeczowych Prokuratury Rejonowej S.-N. w S.. Postanowieniem z dnia 27 czerwca 2007 roku prokurator umorzył dochodzenie w sprawie kradzieży biżuterii, prowadzone pod sygnaturą 1 Ds. 960/07, wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa. Następnie zarządzeniem w przedmiocie dowodów rzeczowych z dnia 5 września 2007 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej zarządził wydanie pierścionka R. B.. Na skutek zażalenia Z. K. (1) Prokurator Prokuratury Okręgowej postanowieniem z dnia 12 października 2007 roku postanowił uchylić zaskarżone zarządzenie, w którym m.in. uznał, że brak danych pozwalających na jednoznaczne stwierdzenie kto jest właścicielem pierścionka i istnieje wątpliwość komu wydać zatrzymaną rzecz. Zarządzeniem z dnia 12 listopada 2007 roku wydanym w Sądzie Rejonowym w Szczecinie zarządzono złożenie pierścionka do depozytu sądowego.

W oparciu o takie ustalenia sąd stwierdził, że powództwo R. B. okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu. Natomiast zasadne było powództwo wzajemne wytoczone przez Z. K. (1). Żądanie ustalenia prawa własności spornego pierścionka, i to wywiedzione przez R. B., i to wywiedzione przez Z. K. (1), zostało oparte o treść art. 189 k.p.c., stosownie do której powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Obydwie strony spierały się, komu przysługuje prawo własności pierścionka, zaś sam pierścionek po zabezpieczeniu przez prokuratora, który nie miał wystarczających danych, aby wydać go jednej ze stron, trafił do depozytu sądowego, zaś sam był zarejestrowany w Biurze Dowodów Rzeczowych Prokuratury Rejonowej S.-N. w S. pod numerem (...). W ocenie sądu rejonowego przesłankami zasadności powództwa o ustalenie

są żądanie ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa oraz posiadanie interesu prawnego w takim ustaleniu. Przy tym pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej. Nie ma interesu prawnego ten, kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych. Zasada ta opiera się na założeniach, że wydanie wyroku zasądającego możliwe jest, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda oraz po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie stosunku prawnego nie zapewni ostatecznej ochrony prawnej, ponieważ nie jest - w przeciwieństwie do wyroków zasądających - wykonalny na drodze egzekucji sądowej. Powód nie ma zatem interesu prawnego w rozumieniu powołanego przepisu, o ile może wystąpić przeciwko pozwanemu z powództwem, w którym zgłoszone zostaną roszczenia dalej idące - zmierzające do zasądzenia świadczenia, nakazania określonego zachowania etc. Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje wówczas, gdy ma miejsce niepewność co do prawa lub stosunku prawnego pomiędzy stronami procesu. Niepewności tej nie można jednak traktować bez oderwania od konkretnych okoliczności, które pozwalają ocenić tę niepewność, jako stanowiącą realne zagrożenie dla sfery prawnej osoby zainteresowanej, a nie tylko zagrożenie teoretyczne. Inaczej należałoby przyjąć, że powód zawsze ma interes prawny bez potrzeby wykazywania konkretnie istniejącego zagrożenia. Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m.in. przez uzyskanie stanu klarowności oraz stabilności tej sytuacji. Interes prawny istnieje, gdy żądanie ustalenia ma znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z takim powództwem. Interes prawny w ustaleniu może mieć również taki podmiot, na którego prawa lub obowiązki w jakimś zakresie - rozumianym szeroko - może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Musi mieć on jednakże charakter rzeczywisty, a nie wyłącznie potencjalny i nie może być rozumiany subiektywnie, tj. według odczucia powoda, ale obiektywnie, tj. na podstawie rozumnej oceny sytuacji, w której powód występuje z tego rodzaju powództwem. Nie należy go ponadto utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Powództwo o ustalenie prawa powinno być skierowane przeciwko podmiotowi, który istnienie tego prawa kwestionuje, czy też narusza albo rości sobie również własne prawa. W ocenie Sądu powód oraz powódka wzajemnie posiadają interes prawny w wywiedzeniu żądania ustalenia, że przysługuje im prawo własności spornego pierścionka. Jest on zdeponowany w depozycie sądowym, nie mają zatem możliwości domagania się jego wydania, bez sądowego stwierdzenia że są do tego kompetentni jako właściciele. Ustaliwszy, że powodowi i powódce wzajemnie przysługuje interes prawny w wytoczeniu powództwa, w dalszej kolejności należało ustalić prawidłowość stanowiska co do przysługiwania im prawa własności. W samym momencie rozpoczęcia sprawy w korzystniejszej sytuacji procesowej był powód R. B.. Jak słusznie zauważył jego pełnomocnik, to on był posiadaczem spornego pierścionka w chwili zabezpieczenia go przez Prokuratora. Posiadanie to stan faktyczny z którym ustawodawca wiąże określone skutki prawne. Z posiadaniem związany jest cały system domniemań. Na korzyść posiadacza przemawia domniemanie ciągłości posiadania (art. 340 i 345 k.c.), domniemanie, że ten kto rzeczą faktycznie włada jest posiadaczem samoistnym (art. 339 k.c.), domniemanie istnienia dobrej wiary (art. 7 k.c.) i co najistotniejsze z perspektywy tej sprawy, domniemanie, że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym (art. 341 k.c.). Są to jednak tylko domniemania, które ze swojej istoty są do obalenia. R. B. sam swoimi zeznaniami, skonfrontowanymi z opinią biegłego i informacją z salonu firmy (...), obalił domniemanie posiadania zgodnego ze stanem prawnym. Zeznał on że sporny pierścionek nabył w salonie firmy (...). Opinia biegłego z której w przekonujący sposób wynika, że pierścionek jednak pochodzi z ZSRR i nie ma on polskich znaków probierczych, wskazuje, że zeznania R. B. są niezgodne z prawdą. Dodatkowo zauważalne jest, że w toku postępowania karnego powód podnosił że pierścionek nabył w salonie (...). W trakcie sprawy cywilnej wskazano, że była to pomyłka i pierścionek został nabyty w salonie firmy (...). Opinia biegłego to wykluczyła, tak samo jak pismo kierownika salonu jubilerskiego (...) z dnia 20 lutego 2013 r. nadal też pierścionek posiada obce próby, co też wyklucza jego nabycie w sklepie (...). Tym samym Sąd uznał za niewiarygodne zeznania R. B., że jest on właścicielem spornego pierścionka. Sąd natomiast uwzględnił żądanie Z. K. (1). Nie było kwestionowane, że Z. K. (1) otrzymała od swojego męża w prezencie pierścionek z brylantem na przełomie 1990 i 1991 roku oraz że rzecz ta została jej w lutym 2007 roku skradziona. Spór dotyczył czy ten konkretny pierścionek znajdujący się w depozycie sądowym jest właśnie pierścionkiem, którym powódka wzajemna została obdarowana przez swojego męża. Nieskomplikowany fason pierścionka i okoliczność, że jest on produkowany maszynowo na pewno był utrudnieniem w opisanie go przez świadków. Świadkowie E. R., Z. K. (2) i D. P. nie byli w stanie dokładnie opisać pierścionka, który nosiła Z. K. (1). Ze

względu na fakt, że pierścionek kupił K. K. i nosiła go Z. K. (1) osoby te najlepiej pamiętały wygląd pierścionka i ich opis zbliżony był z rzeczywistym wyglądem pierścionka. Po drugie co do zasady przyjmuje się zeznania za wiarygodne. Z. K. (1) odnalazła ten pierścionek w lombardzie, gdzie go rozpoznała. Nie ma danych wskazujących na to, że powódka wzajemna zeznaje nieprawdę. Następnie jest ona obok R. B. jedyną osobą pretendującą do uznania za właściciela tej biżuterii. Skoro R. B. nim nie może być, jedyną osobą która pozostaje jest właśnie Z. K. (1). Prezentowane przez powódkę wzajemną stanowisko osłabia twierdzenie zawarte w pozwie, że pierścionek był nabyty w 1995 roku, a jak wynika z zeznań złożonych w toku sprawy nabycie miało miejsce między 1990 a 1991. W ocenie Sądu różnica 4 lat przy opisie zdarzenia które miało miejsce między 23 a 19 lat temu mieści się w marginesie błędu. Doświadczenie życiowe i procesowe wskazuje na to że taka pomyłka jest możliwa ze względu na upływ. Drugą problematyczną kwestią było twierdzenie, że pierścionek pochodził z Niemiec. Pełnomocnik powódki wskazywał, że możliwe jest, iż pierścionek pochodzący ze Związku (...) mógł trafić do Polski właśnie przez teren Niemiec, Świadkowie i powódka wzajemna nie jednak na temat z jakiego kraju pierścionek został do Polski wwieziony nie wiedzieli. W gruncie rzeczy nie wiadomo na jakiej podstawie takie twierdzenie znalazło się w pozwie. Jednakże Sąd ma obowiązek wydać wyrok na podstawie całego materiału dowodowego. Ostatecznie po obaleniu zeznań R. B. i po jednoznacznym rozpoznaniu pierścionka przez Z. K. (1) jako jej własności, Sąd uznał jej zeznania za podstawę ustalenia, że to jej przysługuje tytuł własności. Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na złożonych przez strony dokumentach, których treść i autentyczność nie były przez strony kwestionowane. Stąd też Sąd uznał je za w pełni wiarygodne. Ponadto podstawę dla dokonania ustaleń faktycznych stanowiły zeznania świadków, których treść korespondowała z dowodem z przesłuchania Z. K. (1). Sąd nie dał wiary zeznaniom R. B. z wcześniej już wskazanych powodów. Wreszcie podstawą rozstrzygnięcia była opinia biegłego M. L., której żadna ze stron nie kwestionowała, a Sąd w całości uznał ją za przekonującą. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął w pkt II i IV wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z którym Strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stroną wygrywającą sprawę z powództwa R. B. jest pozwana, zatem powód winien zwrócić jej poniesione koszty. Na koszty te złożyło się wyłącznie wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata, określone na podstawie § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Sprawę z powództwa wzajemnego wygrała powódka wzajemna i analogicznie pozwany wzajemny powinien zwrócić je poniesione koszty, które łącznie wyniosły 1072 zł. Na kwotę tą składało się 180 zł wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł wydatkowane na opłatę skarbową od pełnomocnictwa, 75 zł opłaty od pozwu i 800 zł zaliczki na poczet kosztów opinii biegłego. Opinia Biegłego M. L. kosztowała 1044,51 zł, z czego 800 zł pokryte został z zaliczki, pozostałą kwotę nakazano pobrać od przegrywającej sprawę strony, o czym orzeczono w punkcie V, na podstawie art. 83 ust. 2 u.k.s.c.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł powód-pozwany wzajemny, zaskarżając je w całości i zarzucał:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

-.

- art. 7 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy domniemanie wynikające ze wskazanego przepisu nie zostało przez pozwaną - powódkę wzajemną obalone,
- art. 339 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy domniemanie wynikające ze wskazanego przepisu nie zostało przez pozwaną - powódkę wzajemną obalone,
- art. 340 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy domniemanie wynikające ze wskazanego przepisu nie zostało przez pozwaną - powódkę wzajemną obalone,

- art. 341 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy domniemanie wynikające ze wskazanego przepisu nie zostało przez pozwaną - powódkę wzajemną obalone;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że pozwana - powódka wzajemna naprowadziła dowody pozwalające na obalenie domniemania dobrej wiary oraz domniemań związanych z posiadaniem przez R. B. spornego pierścionka,
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną wyrażającą się w nieuzasadnionym przyjęciu, iż zostały obalone domniemania związane z posiadaniem przez R. B. spornego pierścionka oraz domniemanie dobrej wiary, w sytuacji gdy wersje prezentowane przez strony postępowania nie zostały potwierdzone w ramach zaoferowanych i przeprowadzonych dowodów, a nadto obie wersje były nieprecyzyjne - co nie pozwalało na obalenie istniejących domniemań,
- art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c., art. 339 k.c., art. 340 k.c., art. 341 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie ustaleń innych niż nakazane domniemaniami wynikającymi ze wskazanych przepisów prawa materialnego.

W oparciu o takie zarzuty powód-pozwany wzajemny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że prawo własności pierścionka koloru żółtego z przezroczystym kamieniem stanowiącego dowód rzeczowy w sprawie o sygn. akt: 1 Ds. 960/07 zarejestrowanego w Biurze Dowodów Rzeczowych Prokuratury Rejonowej S.-N. w S. pod numerem (...) - przysługuje powodowi — pozwanemu wzajemnemu R. B., oddalenie powództwa wzajemnego oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu oraz zażądał rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwana-powódka wzajemna wniosła o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda-pozwanego wzajemnego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w pełni podziela ustalenia faktyczne dokonane przez sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Dokonana przez ten sąd ocena prawna okoliczności stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku nie budzi wątpliwości.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocenę dowodów wyrażającą się w ustaleniach stanu faktycznego można skutecznie podważyć tylko wówczas, gdyby w świetle art. 233 § 1 k.p.c. okazała się ona rażąco wadliwa albo w sposób oczywisty błędna. Tego o ocenie dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy powiedzieć nie można, bowiem nie uchybia ona zasadom logiki i doświadczenia życiowego, co więcej – sąd odwoławczy w pełni ją podziela. Apelujący, mimo że podjął polemikę z tą oceną, nie poparł jej konkretną argumentacją. W tej sytuacji zarzut niewłaściwego zastosowania przywołanego art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wbrew poglądom prezentowanym przez skarżącego, sąd I instancji nie dopuścił się także obrazy norm prawa materialnego. Niewątpliwie powodowi, jako ostatniemu posiadaczowi spornego pierścionka, służył szereg domniemań, a to domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), domniemanie ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), czy szczególnie domniemanie zgodności posiadania ze stanem prawnym (art. 341 k.c.). Niemniej jednak domniemania te mają charakter wzruszany, co oznacza, że mogą zostać obalone w toku postępowania dowodowego, a także – w sytuacjach stanowiących dyspozycję art. 228-231 k.p.c. – nawet bez przeprowadzenia takiego postępowania.

Zauważyć należy, że z zeznań powoda-pozwanego wzajemnego wynika, że sporny pierścionek nabył w sklepie (...), znajdującym się w S. przy al. (...). Z niekwestionowanego przez żadną ze stron dowodu z pisma pracownika tego salonu z dnia 20 lutego 2013 roku wynika, że pierścionek ten nigdy nie był produktem firmy (...), zaś pracownik ten nigdy nie

spotkał się z takim modelem pierścionka. Powyższa okoliczność wynika także z opinii biegłego w zakresie złotnictwa i jubilerstwa, który nadto stwierdził, że sprzedawane w tym sklepie wyroby posiadają znaki odcisnięte logo(...)oraz są wpisane do ewidencji wyrobów. W takim stanie rzeczy już z zeznań samego powoda-pozwanego wzajemnego, w powiązaniu z treścią przywołanego dokumentu oraz opinią biegłego, wynika, że domniemania, o których mowa w art. 339-341 k.c. zostały skutecznie obalone.

Z drugiej strony należy zauważyć, że pozwana-powódka wzajemna rozpoznała sporny przedmiot jako skradziony z jej szkatułki z biżuterią. Wbrew twierdzeniom apelującego, pozwana-powódka wzajemna w sposób dość szczegółowy opisała sporny przedmiot na ile pozwalał charakter tego przedmiotu i zwróciła uwagę m.in. na kolor obrączki, czy szczegóły osadzenia kamienia w postaci koszyczka o bokach równoległych do siebie, mocowanego w białym złocie. Na takie też elementy zwracali uwagę również przesłuchani świadkowie K. K. oraz D. P., wskazujący na pozwaną-powódkę wzajemną jako właścicielkę pierścionka. Co prawda pozostali świadkowie zeznali mniej szczegółowo, niemniej jednak liczba świadków potwierdzająca określony fakt nie ma znaczenia. Z opinii biegłego wynikało, że przedmiot sporu miał nieskomplikowany fason, zaś sam pierścionek został wykonany maszynowo. W takiej sytuacji nie sposób wymagać od pozwanej-powódki wzajemnej dokładniejszego opisu spornego pierścionka, bowiem obiekt ten nie posiadał wielu cech typowych tylko dla niego. Tymczasem zauważyć należy, że w trakcie przesłuchania, powód-pozwany wzajemny nie był w stanie elementów tych wskazać, zasłaniając się w tym zakresie niepamięcią. Wskazał jedynie na masę diamentu wynoszącą 0,2 karata. Niemniej jednak należy zauważyć, że sporny pierścionek został zatrzymany przez prokuratora w prowadzonym przez niego lombardzie, zaś masa jubilerska jest jednym z podstawowych cech handlowych wyrobów jubilerskich. Uwagi sądu nie mógł ująć także fakt, że chociaż powód-pozwany wzajemny zeznał, że przedmiot ten nabył w sklepie (...), nie dysponował także żadnym potwierdzeniem dokonanego zakupu.

W opozycji do twierdzeń skarżącego, pozwana-powódka wzajemna przedstawiła okoliczności nabycia przedmiotu sporu w sposób przekonujący. W powiązaniu z treścią opinii biegłego jej zeznania należało uznać za całkowicie wiarygodne. Zauważyć należy, że sporny element biżuterii nabyła od męża, zaś ten nabył go od R. R.. Z zeznań świadka K. K. wynikało zaś, że R. R. zwrócił się do niego z propozycją zakupu tego pierścionka, co miało związek z jego długami karciowymi. Z pola widzenia nie sposób tracić, że taki sposób nabycia pierścionka okazał się zbieżny z treścią opinii biegłego, który stwierdził, że przedmiot ten nie był opatrzony polskimi znacznikami, wobec czego dopuszczalne mogło być jego nabycie jedynie w handlu prywatnym. Co prawda skarżący zarzucił, że wbrew twierdzeniom pozwanej-powódki wzajemnej, przedmiot sporu pochodził z ZSRR a nie Niemiec, jednak w ocenie sądu nie miało to istotnego znaczenia. Przyjmując nawet, że przedmiot ten został wyprodukowany w Związku (...), nie istniały przeszkody w jego sprzedaży poza granicami kraju. Wskazał na to także biegły, który podał, że takie i podobne wyroby spotykał w swojej pracy od 1959 roku.

Uwzględniając powyższe sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że rozstrzygnięcie wyrażone w zaskarżonym wyroku w pełni odpowiada prawu, a tym samym apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie I sentencji oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd rozstrzygnął odpowiednio do treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze to, że apelacja została oddalona, przeto skarżący przegrał proces w tym zakresie. Na koszty postępowania apelacyjnego składał się jedynie koszt zastępstwa procesowego w wysokości 90 złotych. W takim stanie rzeczy sąd orzekł jak w pkt II sentencji.